

MIĘDŹ

Śpiewa Barbara Borońska

czytaj na str. 4

Prace związane z wprowadzeniem:
metody systemu badawczy materii

Prace związane z wprowadzeniem nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania weszły już w ostatnią fazę. Za miesiąc w Kombinacie ustali się ostatecznie za-

nia odnówkowe i wskaźnik syntetyczny, które będą obowiązywały od nowego roku. Obecnie rocznie, w każdy wtorek, odbywają się posiedzenia komisji, która przewodniczący naczelny Intygornicjiwa ZGHMN mgr inż. J. Pełak. Na posiedzeniach dyskutowane są materiały zebrane i pracowane przez poszczególne

W dniu 4 lipca odbyła się sesja nadzwyczajna Zarządu Głównego KGHM. Przewodniczącym jej wicepremier przemysłu ciężkiego, Janusz Włodzimierz Lejczak, Pomasz w nadarłże uczestniczył także Ludwik Droid, mgr inż. Jan Kosiak, dyrektor dr inż. Tadeusz Stawinski, przewodniczący ZO ZS Jan Bultkowski oraz szereg asystentów zwyczajowych, m. in. inżynier inż. H. Walczkowski, Legnicki i Cuprum, które z dniem 1 lipca weszły w skład KGHM. Na posiedzeniu Zarządu Głównego KGHM, na wniosek Komisji ds. Zarządzania Pracą Komisji, dr inż. T. Zastanik omówił problemy gospodarki węgla w przedsiębiorstwie w związku z nowym trybem obrotu węgla.

LUBINSKIE PROFILE



STANISŁAW KIERYK

Nieraz zastanawiałem się, dlaczego wszyscy tak lubią nim jeździć, aż tajemnicę w końcu udało mi się odkryć. Okazało się, że Kierk często odwozi nas „Nyska” do kopalni. „Wszystkim” znanych mi kierowców w tym mieście różniła się takimi cechami. Wszyscy byli skromnymi i zdyscyplinowanymi człowiekami oraz doskonale panującymi nad kierownicą.

[illegible]

Stanisław Kieryk
członkiem egzekutywy
w bazie transportu PBKRN
Tekst: Czesław Kryczek
Rys. Andrzej Owczarek

GDZIE SZUKAĆ REZERW ?

Spotkanie laureatów plebiscytu

W ZMS-owskim plebiscycie pod hasłem: Mistrz – nauczycielem wychowawcą młodzieży uczestniczyło w powiecie lubińskim 12 zakładów pracy. O rozmachu przedsięwzięcia świadczy udział 72 kół ZMS i 204 członków. Ocena objęto 645 mistrzów. Oto końcówka listy laureatów:

- Zygmunt Bobek - FUM w Chocianowie.
- Stanisław Bożek - ZG „Lubin”.
- Kazimierz Doma - ILPH.
- Stanisław Hebał - ZG „Lubin”.
- Zenon Kmiecik - DpBEP.
- Ludwik Lawicki - Zakład Dogwadczyzny.
- Edward Olko - ZG „Polkowice”.
- Tadeusz Paradowski - Zakład

- Henryk Schneider – DFL
- Henryk Schneider – PEZ PC
- Ireneusz Satum – PEKR „Cochowca”
- Bronisław Tłaczek – PBKRM
- Jerzy Woźniak – SOWI

Oficjalnym podsumowaniem plebiscytu stało się spotkanie egzystywy PK PZPiK i prezydium ZP ZNIS w Lublinie z laureatami. Sekretarz tow Stanisław Jankowski i przewodniczący Kallias Jurekals podsumowali wyniki plebiscytu i pochwalił nad młodziem, rozczochniał plebiscy w życiu pracy. Zwycięzcy plebiscytu otrzymali odznaki LGOM i cennie nagrody rzeczowe.

[illegible]

Punktem wyjściowym w pracach nad ujawnieniem rezerw produkcyjnych w zakładach KGHM jest fakt prawidłowego przebiegu procesu produkcyjnego i osiągnię-

cie, a niejednokrotnie przekraczanie zaprojektowanych zdolności produkcyjnych zakładów. Wynika z tego, że źródła rezerw należy szukać w stale rosnącym postępie technicznym i udoskonalanej organizacji pracy.

W działalności tej uwagę zwraca przede wszystkim pierwszy etap produkcji miedzi, a mianowicie proces wydobycowy. Tam bowiem skupia się zasadniczy ciężar kosztów, do 85 procent. A zatem wykorzystanie ciężkich maszyn górniczych, zdolność wydobycia, źródła i gospodarka materiałowa, a także: możliwości zwiększenia przerobu rudy w zakładach przerobowych i podziałania uzysku metalu. To sprawy, które od 1 stycznia 1971 r. będą decydujący wpływ na wysokość zarobków załóg.

○ Ile trudno jest zwiększyć przepustowość szybów ponad wielkości zaprojektowane, to wiadomo, że

możliwe jest podniesienie stopnia wykorzystania górniczych maszyn samoczynnych i zaostreżenie rygoru oszczędności materiału. Lecz nawet — jak wykazywały prace komisji — automatyzowanie prac przy załadunku i rozładunku rudy może przynieść w efekcie nie małe, bo 10—25 procentowe zwiększenie zdolności wydobywczej szybow. Znaczenie większe rolę wzięw w wydajności zestawów maszyn przedkoyowych.

Trzeźwym poważnym źródłem oszczędności jest właściwa gospodarka materiałowa. Kopalnie zużywają obecnie ogromne ilości obuw, dowy, narzędzi i materiałów wybuchowych, co jest zresztą normalne. Obliczono, że w koszele produkcji każdej tony rudy, 15—20 proc. stanowi koszt stali zużywanej na kotłowie oraz koszt narzędzi, smarów i olei. Zmniejszenie tego kosztu załedwie o złotówkę na jednej tonie rudy da

w ciągu roku oszczędności liczone w milionach złotych, a przecież każdy zaoszczędzony milion oznacza większy zarobek górników!

Ważnym ogólnym w przekształceniu są zakłady przerobowi, którymi spełniają rolę rzemieślników, pomiędzy kopalnią a hutą. Od jakości przerobu zależy jakość i trwałość produktu, a więc i jego cena. Dlatego — stwierdza w referacie dyrektor Sileski — należało przede wszystkim podnieść jakość i technologiczny poziom przerobów, konsekwentnie wdrażać postęp techniczny, konstruować nowe urządzenia, wdrażać nowe metody, nowo-badawczy, gdyż kławią tu duże możliwości podniesienia jakości koncentratu. W uzasadnieniu podaje przykład zaspawania i organizację pracy przy montażu ograniczenie awarii i stabilizacja dostaw rudy pozwala na zwiększenie produkcji o 10-15 proc. i kilka procent w stosunku do zakładów, w których, jak twierdzi, nie ma takich efektów. Istnieją także realne szanse obniżenia kosztów wytwarzania koncentratu poprzez zmniejszenie zużycia energii elektrycznej. Warunkiem takiej oszczędności jest modernizacja maszyn i flotacji.

Pierwsze posiedzenie komisji wykazało zatem, że nawet w warunkach restrykcji zaplanowany zadań linijnie może być możliwy do wykonania. W najbliższych tygodniach powołane zespoły zająą się szczegółową analizą wykorzystania czasu pracy gospodarki materiałowej, postępu technicznego, wydajności pracy, ekonomicji załadunków i efektywności produkcji. Na bazie wyników prac komisji w sierpniu ustalony zostanie wskaźnik syntetyczny i zadania odcinkowe dla poszczególnych zakładów i kombinatu jako całości.

M. JONCA

FORUM CZYTELNIKÓW

W SPRAWIE PRENUMERATY

Pragnęłam zostać stałym czytelnikiem dwutygodnika „Lublinie” i nie mogłam znaleźć w jego kolumnach żadnych zasygnalizowanych numerów tego pisma. Niesłyszany przez prawie pół roku nie mogę osiągnąć tego celu. Usiłowałam opłacić prenumeratę „Nowej” i nie otrzymałam żadnego „PUPK”. Ruch w Lublinie zwrócił mi pieniądze gdyż nie prowadzi prenumeraty „Nowej” i „Lublinie”. Również redakcja zwróciła mi preniechęć (kosztowna prenumerata i greszne przyrządy nie są dla „Lublinie” numerów), gdyż wolał nie mieć kłopotu i w ogóle nie wysyłać tego pisma. Uważam jednak że sprawy międzywojowej zagłębia „Interesusa” szerzej niż „Lublinie” i „PUPK” i że „Lublinie” i „PUPK” nie tylko mieszkają w Lublinie.

Z wyrazami poważania i pozdrowienia, ponawiam jednak prośbę o przysyłanie „Nowej Miedzi”.

mgr Edward Zych
Jelenia Góra

Od redakcji: Prenumeratę będzie można załatwić dopiero na przyszły rok. Dotychczas było to niemożliwe ze względu na nieregularne ukazywanie się naszej gazety, a to ze względu na trudności z papierem.

Narodziny planu perspektywicznego rozbudowy Połkowice trwały bardzo długo. Różne krótkie wersje. Najpierw miasto miało większość, dorównywać Lublinowi, ale później ta koncepcja upadła. Bo Polkowice jest na bogatych pokładach miedzi, a pod miastem nie można wybierać rud, gdyż należą pod nim powstawił filar ochronny. A mniej filarów to więcej rudy, na która czeka gospodarka narodowa.

Nowy projekt rozbudowy Polkowic jest gotowy. Na ten temat przeprowadzono ostateczne rozmowy w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z udziałem urbanistów z Wrocławia, władz powiatowych i mieszkańców Polkowic. Wszyscy mogli wypowiedzieć swoje życzenia pod adresem projektan-

Na makiecie 30-50-letniego misia-widnieja: nowoczesny dom kultury, stadion sportowy, kryte gylwinia i basenem kąpielowym, hotel z zasilanym gastronomicznym, dworzec PKS, centrala telefoniczna (automatyczna), kino i poradnia sluzby zdrowia. Jeszcze tylko nie zostala sprycyzowana sprawa szpitala, podobno chorych bedzie sie wozilo do Lubina, gdzie powstanie szpital specjalistyczny.

Wydziale nie, ze mieszkanki Polkowic maja racje, zadajace zwrotenie szpitala. Nie bade uzasadnial tej potrzeby, damo tylko, ze jedni nie bedzie szpitala, a w przychodni bedzie pracowal duzych lekarzy. Taki sie zaklad sluzba, ze przychodnia pracu po „polowie”; ciedliwio w przesychni do sie szpitalu.

Także jest wizja przyszłości. A co teraz? Od trzech lat wiele ważnych instytucji zalewają sprawę uruchomienia kina. Jedni mówią, że projektowanego budynku nie opłaca się remontować, zaś Okręgowy Zarząd Kina, że budynek na kino winno wyremontować gospodarze miasta, wtedy oni wzrma go w dzierżawę. Jest plik biurokracji w tej kwestii, ale bez efektu, a górnicy, budowlani i mieszkańcy Polkowic oczekają. Mieszkańcy hoteli nie chcą, aby hotel, mieszczący np. "Dziwotwó" i "Racjonal"...

Współpracując z wydziałem, uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Miejskiej Rady Narodowej ds. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Debatowano nad prowadzaniem miasta, wybraniem fundamentów i wyworem grunów. Jak poinformował mnie dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Karłmierz Spółków daży do tego, by w pierwszej kolejności zrealizować potrzeby lokatorów: wykonać niezbędnych remontów, wybudować nowe mieszkania, wybudować, oświetlić i czyszczyć ulice. Jak zrozumiałem, chociaż nie można zrobić wszystkiego, to jednak trzeba zgodzić się na kapitały remontu budynku, który był w złym stanie. Trzeba było podjąć podjęcie do rozbiórki. To powinni zrozumieć lokatorzy mieszkający w starych budynkach.

Trudno dziś wyrokować jak szybko przebiegać będzie rozbudowa miasta. Sekretarz Prezydium Mińskiej Rady Narodowej Otto Lučinkiewicz twierdzi, że bloki mieszkaniowe będą budowane etapami. Nim jednak do tego dojdzie, MRN musi wygospodarować rezerwy mieszkanią dla przekwaterowania lokatorów. Z dyskusji wynika, że ten pierwszy zastrzyk mieszkaniowy Prezydium otrzyma od Zakładów Górniczych „Polkowice”.

Nasza rozmowa przerywana telefon. Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych ZO Stach Przybyłek prosi o informację jak długo jeszcze będą pracować koparki i samochody przy wywożeniu gruzów po rozbiórce budynków przy ulicy Legionickiej, obok hotelu. Ustalono date 6 czerwca br. Zakłady Górnicze przy udziale Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń Rud Miedzi wywoziły śmietad paraset mł gruzu, zasypując sadzawkę przy ul. Bieruta. Obie te posesze zostały zniewolowane.

Uczestniczący w posiedzeniu instruktor Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Marian Bujak wyjaśnił, że dyrektorzy Zakładów Górniczych z Tadeuszem Babiszem na czele zaangażowali się w problemy rozwoju Pelkowie, toteż należy się spodziewać powodzenia.

Po naradzie udany się na zwiedzanie Polkowice. Od Głogowiec wchodził do ryńku. Na byłym gruzowisku narodził nowego bloku mieszkalnego pięknie ogrodzony placik, gdzie z fontanny tryska woda, a słońce nadaje jej kolorów tęczy. Dyrektor Kazimierz Sobków wyjaśnia, że wszystko to wykonano w czynie społecznym. Ulice są zamiatane, czyste. Chociaż ktoś narzeka na brak zamytności. Są tylko dwie osoby, przydałoby się więcej, nie ma chętnych. Od pierwszego maja jest czynny szalec miejski, też bez opieki. Osoba, którą by miasto zatrudniło oprócz normalnych opłat przez zainteresowanych dodatkowo otrzymałaby kilkadziesiąt złotych.

Dochylimy do miejskiego parku, oczywiście tylko z nazwy, ale gospodarze pragną tutaj urządzić park. Jest ochotnica sadzonka, dlatego gospodarze miasta postawili sobie za cel do 22-go lipca wyznaczyć ją, ogrodzić i umieścić parę ławek. Wśród alejek wysadzonych kwiatami będą ustawione ławki. Temu przedsięwzięciu powinny pomóc zakłady pracy. Warto zorganizować „dzień czystego społecznego” miasta Polkowice,

Zwiedziliśmy też budujące się osiedle Sienkiewicza. W osnów blokach mieszkała ludzka, a niebawem gotowe będą jeszcze cztery bloki. Oby tysiące nowych lokatorów więcej dbało o swe mieszkania i korytarze, bo z tym nie jest najlepiej. Wystarczy przejść się po nowo zamieszkałych budynkach. Trudno uwierzyć, że dopiero od kilku miesięcy są w użytku, tak mocno są sfałtowane.

(Dokończenie na str. 3)

